

Międzynarodowe badania archeologiczne pod Grunwaldem

12 września 2017

W sobotę pod Grunwaldem (Warmińsko-Mazurskie) rozpoczęły się międzynarodowe badania archeologiczne, w których weźmie udział kilkudziesięciu naukowców i detektorystów. Przez ponad tydzień będą prowadzić poszukiwania, mające pomóc w dokładnym zlokalizowaniu miejsca bitwy z 1410 r.

Zdaniem dyrektora Muzeum Bitwy pod Grunwaldem dr. Szymona Dreja, organizowane czwarty rok z rzędu interdyscyplinarne badania są największym w Polsce przedsięwzięciem z udziałem archeologów i poszukiwaczy-amatorów.

Międzynarodowe badania odbywać się będą w dniach 9-16 września na terenach położonych na południe i zachód od kaplicy pobitewnej. Wezmą w nich udział detektorysty z Polski, Danii, Norwegii i Wielkiej Brytanii.

Według dyr. Dreja jest to sprawdzony i bardzo doświadczony zespół badaczy. „Przeprowadzone dotychczas badania, dzięki swoim wynikom, zostały bardzo pozytywnie ocenione w środowisku naukowym. Liczymy, że tegoroczne przyniosą równie ciekawe rezultaty” – powiedział.

W poprzednich sezonach badawczych poszukiwacze wyposażeni w wykrywacze metalu odnaleźli ponad 750 zabytkowych przedmiotów, w tym liczne groty strzał i bełty kusz, fragmenty uzbrojenia, ostrogi, okucia średniowiecznych pasów i monety. Za sensację archeologiczną w skali kraju uznano odkrycie przed rokiem dwóch krzyżackich zapon z inskrypcją „Ave Maria”, służących do spinania płaszczy. Najciekawsze znalezione artefakty można oglądać w gablotach grunwaldzkiego muzeum.

Badania mają wyjaśnić, gdzie dokładnie rozegrała się słynna bitwa, w której 15 lipca 1410 r. wojska polsko-litewskie

pokonały zakon krzyżacki. Naukowcy chcą zweryfikować hipotezy, że rzeczywistym miejscem głównego starcia był obszar na wschód i południe od wsi Grunwald, a nie – jak przyjmowano dotychczas w polskiej historiografii – na wschód i południe od Stębarku.

Według muzealników już wyniki dotychczasowych prac pokazały, że bitwa toczyła się na większym niż zakładano i rozproszonym obszarze. Potwierdziły też lokalizację dawnego obozu krzyżackiego, który znajdował się w miejscu, gdzie potem na polecenie mistrza Henryka von Plauena wzniesiono kaplicę pobitewną, konsekrowaną w 1413 r.

Uczestnicy corocznych poszukiwań pod Grunwaldem mają nadzieję, że kiedyś uda się wyjaśnić również inne tajemnice jednej z największych bitew średniowiecznej Europy. Liczą choćby na odkrycie śladu zbiorowych grobów poległych rycerzy, co byłoby naukową sensacją na skalę światową.

Szacuje się, że w bitwie zginęło co najmniej 8-10 tys. ludzi. Dotychczas jedyne miejsca pochówków odnaleziono wewnątrz i w pobliżu ruin kaplicy pobitewnej. Podczas prac archeologicznych w latach 1960. i 1980. natrafiono tam na kości zaledwie ok. 200 osób. W większości były to prawdopodobnie tzw. wtórne pochówki, tzn. szczątki zostały przeniesione z innych miejsc.

Autorstwo: Marcin Boguszewski

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl